

Sygn. akt I C 156/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczącą Sędzią Sądu Rejonowego Agnieszka Maliszewska

Protokolant praktykant Kamil Kurowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2015 roku w L.

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko A. W.

o zapłatę kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz ustalenie odpowiedzialności za mogące powstać w przyszłości szkody związane z wykonanym zabiegiem makijażu permanentnego oka

I. oddała powództwo;

II. zasądza od M. C. na rzecz A. W. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 156/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 marca 2014 roku skierowanym przeciwko A. W., powódka M. C. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z powodu błędnie wykonanego zabiegu makijażu permanentnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia rzeczywistej zapłaty oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące wystąpić w przyszłości związane z błędnie wykonanym zabiegiem makijażu permanentnego oka w dniu 13 listopada 2013 roku i naruszeniem wzroku powódki i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania podała, że w dniu 13 listopada 2013 roku poddała się zabiegowi makijażu permanentnego na górnych powiekach, który to zabieg został wykonany przez A. W., w gabinecie kosmetycznym należącym do J. H., znajdującym się przy ulicy (...) lok. 6 i za który to zabieg powódka zapłaciła 450 zł.

Z uwagi na błędy dokonane podczas wykonywania powyższego zabiegu, powódka doznała obrażeń prawego oka w postaci wylewów czarnych barwników na rogówce oka. W wyniku błędnie wykonanego zabiegu makijażu permanentnego doprowadzono do naruszenia spojówek, a sama M. C. odczuwała silny ból oraz światłowstręt w obu oczach, co zostało stwierdzone w oparciu o przeprowadzone badania w dniu 13 listopada 2013 roku.

Podczas kolejnego badania przeprowadzonego dnia 18 listopada 2013 roku w (...) Nr 1 w L. wykazane zostało, że M. C. doznała toksycznego uszkodzenia powierzchni i oparzeń rogówki prawego oka. Nieprawidłowości te wymagały natychmiastowego zastosowania leczenia z użyciem środków farmakologicznych, tj. m. in. maści ocznej F. 0,3 %. Po zakończeniu terapii z użyciem przepisanych środków farmakologicznych, zostało przeprowadzone kontrolne badanie wzroku powódki, w którym to badaniu stwierdzono, że wzrok uległ pogorszeniu.

Podaje, że wnioskowana przez stronę powodową kwota zadośćuczynienia za doznane krzywdy jest w pełni uzasadniona z uwagi na rodzaj obrażeń i niedogodności jakich doznała poszkodowana, a także ze względu na sam charakter przedmiotowego uszkodzenia oka. Ze względu na objawy, które towarzyszyły powódce, tj. brak zdolności widzenia przez okres kilku dni, a nadto światłowstręt i silne bóle obu oczu nie mogła ona prawidłowo funkcjonować i wymagała pomocy podczas codziennych prac. Ponadto powódka przez okres rekonwalescencji cierpiała nie tylko fizycznie. Skutki nieudanego zabiegu, a które były związane z tak istotnym organem ciała jakim są oczy powodowały, że M. C. żyła w ciągłym stresie i obawie, iż z osoby w pełni sprawnej stanie się osobą niewidomą, a nadto będąc młodą kobietą żyjąc z przeświadczeniem, że nawet w sytuacji odzyskania chociażby częściowej sprawności jej twarz może zostać zeszepecona na całe życie.

Żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość związane jest natomiast z charakterem obrażeń jakich doznała M. C., a wynikających z niewątpliwie błędnie wykonanego zabiegu makijażu permanentnego oka. Nie można bowiem jednoznacznie wykluczyć, iż w przyszłości powyższe obrażenia nie będą skutkowały dalszym pogarszaniem się wzroku powódki, który nota bene uległ pogorszeniu w następstwie błędnego zabiegu lub też innymi schorzeniami oczu

(pozew z dnia 5 marca 2014 roku wraz z uzasadnieniem - k. 2-7 oraz pismo z dnia 1 kwietnia 2014 roku usuwające braki formalne pozwu – k. 23-24).

W piśmie z dnia 4 lipca 2014 roku, stanowiącym odpowiedź na pozew, reprezentujący pozwaną pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zajętego w sprawie stanowiska pozwana przyznała, że powódka w dniu 13 listopada 2013 roku poddała się zabiegowi w postaci wykonania makijażu permanentnego kresk górnych prawego i lewego oka. Makijaż został wykonany przez pozwaną w salonie kosmetycznym (...) Salon (...) prowadzonym przez J. H. w L., przy ulicy (...). Przed przystąpieniem do wykonania zabiegu powódka otrzymała kartę informacyjną, w której została zawarta informacja w postaci: opisu zabiegu makijażu permanentnego (mikropigmentacji) oczu, przeciwwskazań do zabiegu, postępowania przed i po zabiegu, możliwych powikłaniach. Przed przystąpieniem do zabiegu pozwana udzieliła ponadto dodatkowych informacji w przedmiocie postępowania w trakcie zabiegu, w szczególności o konieczności natychmiastowego zgłoszenia wystąpienia uczucia pieczenia w oczach, odczuwania bólu lub innego dyskomfortu, mogącego mieć związek z wykonywanym zabiegiem, poinformowała także o bezwzględnym zakazie otwierania oka w trakcie wykonywania zabiegu. Ponadto upewniła się, że powódka zaznajomiła się z informacjami przekazanymi jej w karcie informacyjnej.

Bezpośrednio przed przystąpieniem do wykonywania zabiegu makijażu trwałego powódka wyjęła z oczu soczewki kontaktowe. Pozwana wielokrotnie upewniała się w trakcie wykonywania zabiegu, czy powódka nie odczuwa pieczenia lub bólu. Żadne z powyższych dolegliwości nie były przez powódkę zgłaszane. Po wykonaniu zabiegu w oczach powódki widoczna była niewielka ilość czarnego barwnika, który „wypłynął” najprawdopodobniej w wyniku naturalnej przy tego typu zabiegach reakcji w postaci łzawienia, w trakcie i bezpośrednio po zabiegu. Pozwana, tak jak zazwyczaj, zaleciła przemycie oczu wodą. Powódka nie zgłaszała żadnych dolegliwości bólowych w okolicach oczu. W kilka godzin po zabiegu powódka w rozmowie telefonicznej poinformowała pozwaną, iż odczuwa „piasek w oczach”. Pozwana stwierdziła, że może być to skutkiem zapalenia spojówek, które zdarza się u pacjentów szczególnie wrażliwych i zaleciła wizytę kontrolną u lekarza okulisty.

Pozwana zaprzeczyła aby zabieg został wykonany błędnie, nie zgadzając się również z zarzutami powódki, aby w wyniku jego przeprowadzenia doszło do toksycznego uszkodzenia powierzchni i oparzenia rogówki oka oraz pogorszenia wzroku powódki. Wskazała, że zabieg został przeprowadzony z użyciem najwyższej jakości certyfikowanych barwników (...) firmy (...). Barwniki te posiadają niezbędne atesty i zostały dopuszczone do obrotu na terenie Unii Europejskiej. Na zlecenie dystrybutora przedmiotowych farb do makijażu na terenie Polski zostały dodatkowo wykonane niezależne badania w Klinice (...) w G., które w sposób jednoznaczny wykazały, że nie wywierają one działania alergizującego i nie mają właściwości toksyczno-drażniących. U wszystkich badanych osób

nie zaobserwowano objawów chorobowych w miejscach działania barwników, ani występowania zmian skórnych w dalszych miejscach.

Potwierdzeniem powyższego jest również „Świadectwo dopuszczenia do obrotu” wydane przez Zakład (...), w którym stwierdza się, że barwniki do makijażu permanentnego C. P., producenta (...) nie stanowią zagrożenia dla zdrowia człowieka i mogą być wprowadzone do obrotu na terenie Polski, w związku z czym barwniki te nie mogły wbrew twierdzeniom powódki spowodować reakcji w postaci toksycznego uszkodzenia powierzchni i oparzenia rogówki prawego oka.

Podniosła, że powódka jest osobą noszącą soczewki kontaktowe i bezpośrednio przed zabiegiem, w obecności pozwanej wyjmowała je z oczu. Mogło zatem w wyniku działania powódki dojść do mechanicznego uszkodzenia nabłonka rogówki, co spowodowało, niewystępujące zazwyczaj, działania niepożądane w postaci osadzenia się barwnika na płaszczyźnie oka. Wskazała, że naturalną reakcją na przeprowadzany zabieg jest łzawienie, zaś konsekwencją tego może być dostanie się do oka barwnika, który jednakże w przypadku nieuszkodzonej warstwy naskórka niejako spływa po jego powierzchni i osadza się ostatecznie w kąciakach, nie wywołując żadnych reakcji alergicznych/toksycznych. Niewielkie pozostałości po barwniku są często widoczne w tych miejscach również na drugi dzień. Dlatego też celem zapewnienia jak największego bezpieczeństwa klientom podczas zabiegu i zminimalizowania ryzyka wystąpienia ewentualnych powikłań, pozwana wielokrotnie informuje przed i w jego trakcie, o konieczności zgłaszania jakichkolwiek dolegliwości i nieprzyjemnych odczuć w trakcie zabiegu i bezwzględnym zakazie otwierania oczu czy nadmiernego mrugania powiekami.

W przypadku powódki, najprawdopodobniej wobec wystąpienia wcześniejszej mechanicznej erozji naskórka rogówki, jego powierzchnia nie była gładka, lecz została naruszona czego pozwana, nie będąc specjalistą z zakresu okulistyki nie była i nie jest w stanie stwierdzić. Niniejsze uszkodzenie spowodowało osadzenie się barwnika w miejscu uszkodzenia nabłonka, dlatego też przy tego typu sytuacjach, pozwana zmuszona jest opierać się na oświadczeniu klientki o braku przeciwwskazań do jego wykonania, która wyrażając na zabieg świadomą zgodę bierze niejako na siebie ryzyko z nim związane. Nawet bowiem przy zachowaniu najwyższych standardów i zasad ostrożności pozwana nie jest w stanie samodzielnie stwierdzić, bez odpowiedniej informacji ze strony klientki w trakcie zabiegu, że zachodzi jakaś reakcja niepożądana lub też, pomimo stosowania produktów certyfikowanych, opatrzonych niezbędnymi atestami, zabieg może wywołać jakieś negatywne skutki. Wskazała, że pozwana posiada niezbędne szkolenia i certyfikaty potwierdzające uprawnienia do wykonywania makijażu permanentnego z wykorzystaniem barwników i urządzeń firmy (...). W przedmiotowej sprawie o ewentualnym błędnie wykonanym zabiegu można byłoby mówić gdyby pozwana swoim własnym działaniem doprowadziła do uszkodzenia powierzchni oka np. poprzez ukłucie kartidżem, co doprowadziłoby do mechanicznego uszkodzenia, czego w przedmiotowej sprawie nie stwierdzono.

W ocenie pozwanej, nie jest również uprawniony zarzut, że w wyniku błędnie wykonanego zabiegu doszło do uszkodzenia wzroku powódki, zwłaszcza, iż badanie wzroku przeprowadzone zostało u powódki w dniu 30 sierpnia 2011 roku, a więc ponad dwa lata wcześniej, przed datą wykonania zabiegu. Oczywistym jest, że w tak długim okresie czasu wzrok może ulec pogorszeniu z zupełnie innych przyczyn (szczególnie w młodym wieku, w jakim jest powódka, gdzie wzrok stabilizuje się zazwyczaj do około 21 roku życia), zupełnie niezależnych od wykonywanego zabiegu, zwłaszcza iż poprzednio wykonane badanie wskazuje już na istnienie wady wzroku, charakteryzującą się tendencją do pogłębiania. Nie bez znaczenia jest przy tym to, że zgodnie z twierdzeniami powódki barwnik osadził się tylko na prawym oku, zaś z załączonego zaświadczenia wynika, iż wzrok uległ pogorszeniu zarówno jeśli chodzi o prawe jak i lewe oko.

W ocenie pozwanej trudno jej przypisać jakąkolwiek postać winy, ponieważ postępując zgodnie z przyjętymi zasadami wykonywania tego typu zabiegów, stosując preparaty ściśle do tego przeznaczone, posiadające wymagane atesty i zaświadczenia wyraźnie informujące o ich właściwościach niealergizujących i nietoksycznych, dopuszczone do obrotu na terenie Polski, nie mogła przewidzieć wystąpienie jakiegось ujemnego skutku ich zastosowania. Przekonanie pozwanej co do prawidłowości wykonywania zabiegu potwierdzał i wzmacniał również fakt, że powódka nie zgłaszała podczas zabiegu jakoby odczuwała pieczenie, ból czy inne dolegliwości mogące wskazywać, iż zachodzi jakaś szkodliwa

reakcja, czego bez wyraźnego zasygnalizowania ze strony klientki pozwana nie jest w stanie stwierdzić. Ponadto celem zachowania jak najwyższych zasad ostrożności przedstawiona została powódce zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej wyraźna i szeroka informacja dotycząca przebiegu i postępowania w trakcie zabiegu, przeciwwskazań zdrowotnych co do jego wykonywania i mogących wyniknąć powikłań, łącznie z tymi, które występują niezmiernie rzadko u osób szczególnie wrażliwych (zapalenie spojówek) jak i takich, które przy stosowaniu wskazanych preparatów w ogóle nie powinny mieć miejsca, jednakże wobec faktu, że zabieg wykonywany jest w obrębie oka, należy je z ostrożności wskazać (uszkodzenie rogówki). Tym samym powódka miała szeroką informację odnośnie planowanego zabiegu, na który to wyraziła świadomą zgodę.

Wskazała, że ugruntowane stanowisko doktryny odnoszące się do zabiegów medycznych, mające per analogiam zastosowanie w niniejszej sprawie wskazuje, iż wykonujący zabieg ponosi odpowiedzialność tylko za swoje niedbalstwo czy inną winę, podczas gdy ryzyko zabiegu i tak spoczywa na pacjencie, jeśli wyraził na zabieg zgodę

(odpowiedź na pozew z dnia 4 lipca 2014 roku - k. 45-56).

W piśmie z dnia 23 lipca 2014 roku reprezentujący powódkę pełnomocnik – odnosząc się do odpowiedzi na pozew – dodatkowo wskazał, że pozwana będąc przedsiębiorcą, wykonując zabiegi kosmetyczne, w tym zabieg makijażu permanentnego górnych powiek, odpowiada na zasadzie ryzyka względem konsumenta, którym niewątpliwie była powódka. Odpowiedzialność pozwanej oparta jest więc na zasadzie ryzyka, co oznacza, że oderwana jest od winy prowadzącego przedsiębiorstwo i osób za które ponosi on odpowiedzialność. Bez znaczenia dla odpowiedzialności przedsiębiorstwa jest również bezprawność działania, dlatego nawet wówczas gdy działanie przedsiębiorstwa było zgodne z wymogami określonymi przez prawo oraz z przyjętymi powszechnie nakazami ostrożności będzie ono odpowiadało, jeśli istnieją i zostaną wykazane przesłanki odpowiedzialności. Nadto informacja znajdująca się na 2 stronie pisma Informacja dla klientki tj. „Zawsze przy zabiegach w okolicach oczu istnieje ryzyko wystąpienia zapalenia spojówek, uszkodzenia rogówki! W razie wystąpienia dolegliwości bólowych oczu, należy skontaktować się z lekarzem okulistą.” stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, gdyż w swej treści dąży do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności przedsiębiorcy względem konsumenta za szkody na osobie określona w art. 385³ pkt 1 k.c. W związku z powyższym klauzulę tego rodzaju należy uznać za niewiążącą pomiędzy stronami przedmiotowego sporu. Nadto w informacji tej nie znajdują się żadne dane dotyczące się toksycznego uszkodzenia powierzchni i oparzenia rogówki prawego oka, a która to dolegliwość spotkała powódkę po nieudolnie wykonanym zabiegu makijażu permanentnego, gdyż zapalenie spojówki nie jest tożsame z uszkodzeniem rogówki oka

(pismo pełnomocnika powódki z dnia 23 lipca 2014 roku - k. 81-84).

W dalszym toku strony podtrzymywały swoje stanowiska prezentowane dotychczas w sprawie, pełnomocnik powódki popierał powództwo, zaś pełnomocnik pozwanej powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2013 roku M. C. poddała się zabiegowi makijażu permanentnego kresek górnych prawego i lewego oka, a który to zabieg został wykonany przez A. W.. A. W. tego typu zabiegi kosmetyczne wykonuje od około 2008 roku i posiada niezbędne szkolenia oraz certyfikaty potwierdzające uprawnienia do wykonywania makijażu permanentnego z wykorzystaniem barwników i urządzeń firmy (...), a swoją działalność prowadzi w salonie kosmetycznym (...) Salon (...) w L. przy ul. (...) należącym do J. H.

/dowód: certyfikaty uczestniczenia w szkoleniach k. 65-66, zeznania świadka B. C. k. 104-104v, zeznania świadka J. H. k. 104v-105, zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77, zeznania świadka T. M. k. 115, paragon fiskalny k. 11/.

Do wykonania zabiegu w postaci makijażu permanentnego kresek górnych prawego i lewego oka A. W. użyła certyfikowanych barwników (...) firmy (...), które posiadają niezbędne atesty i zostały dopuszczone do obrotu na terenie Unii Europejskiej, w tym Polski oraz urządzenia tej samej firmy (...). Barwnikami tymi A. W. wykonuje

zabiegi makijażu permanentnego oczu od około 6 lat, nadto odbyła szkolenie z zakresu najnowszych technik makijażu permanentnego marki L.-T.-L. C. M.-up

/dowód: ocena aplikacyjna farb do makijażu permanentnego firmy (...) k. 61-63, świadectwo dopuszczenia do obrotu k. 64, certyfikat – k. 66, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77/.

Przed przystąpieniem do wykonania zabiegu M. C. otrzymała kartę informacyjną, w której zawarte zostały informacje w postaci opisu zabiegu makijażu permanentnego (mikropigmentacji) oczu, przeciwwskazań do zabiegu, postępowania przed i po zabiegu oraz możliwych powikłaniach. Ponadto wcześniej M. C. we własnym zakresie w internecie czytała o tym zabiegu oraz możliwych powikłaniach, w tym o mogącym nastąpić zapaleniu spojówek

/dowód: informacja dla klientki k. 59, oświadczenie makijaż trwały k. 60, zeznania świadka J. H. k. 104v-105, zeznania świadka M. O. k. 105-105v, zeznania świadka E. J. k. 106, częściowo zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77/.

Po przeczytaniu otrzymanej informacji M. C. nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń, w tym nie informowała A. W., że coś jest dla niej niezrozumiałe, po czym podpisała własnoręcznie oświadczenie, iż została poinformowana o wszystkich przeciwwskazaniach, przygotowaniu przed zabiegiem (zabezpieczenie przed opryszczką) i pielęgnacją po zabiegu, jak również o możliwości wystąpienia powikłań po zabiegu oraz o tym, że otrzymała informację o postępowaniu po zabiegu

/dowód: informacja dla klientki k. 59, oświadczenie makijaż trwały k. 60, zeznania świadka J. H. k. 104v-105, częściowo zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77/.

Przed przystąpieniem do wykonywania makijażu permanentnego oczu A. W., jak zwykła to robić standardowo, udzieliła klientce ustnie dodatkowych informacji w przedmiocie postępowania w trakcie zabiegu, w szczególności o konieczności natychmiastowego zgłaszania wystąpienia uczucia pieczenia w oczach, odczuwania bólu oraz innego dyskomfortu mogącego mieć związek z wykonywanym zabiegiem, poinformowała o bezwzględnym zakazie otwierania oka w trakcie wykonywania zabiegu, upewniając się, iż M. C. zaznajomiła się z informacjami przekazanymi jej w karcie informacyjnej i wszystko jest dla niej zrozumiałe. Przed zabiegiem M. C. poinformowała A. W., że nosi soczewki kontaktowe, w związku z czym A. W. kazała klientce zdjąć je na czas wykonywania zabiegu. Po wyjęciu soczewek kontaktowych A. W. znieczuliła miejscowo powieki klientki za pomocą maści E., po czym, gdy krem po około 10-15 minutach zaczął działać i po jego zmyciu przystąpiła do wykonywania zabiegu.

/dowód: zeznania świadka M. O. k. 105-105v, zeznania świadka E. J. k. 106, częściowo zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77/.

W trakcie wykonywania zabiegu A. W. zadawała M. C. kilkakrotnie pytania czy nie odczuwa bólu lub pieczenia, lecz ta nie zgłaszała żadnych dolegliwości prócz lekkiego szczypania. Po zabiegu A. W. zauważyła u klientki osadzenie barwnika na samym dole oka prawego i lewego, w związku z czym zaleciła klientce przemyć oczu wodą, informując ją jednocześnie, że barwnik powinien, jak to zwykle bywa, sam wypłynąć z upływem czasu, po czym M. C. opuściła gabinet kosmetyczny, nie zgłaszając żadnych dolegliwości bólowych w okolicach oczu kosmetyczce

/dowód: zeznania świadka E. J. k. 106, zeznania świadka M. O. k. 105-105v, zeznania świadka J. H. k. 104v-105, zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77, zdjęcia k. 13-15/.

W drodze powrotnej do domu, tj. do miejscowości Ł., M. C. zaczęła odczuwać „piasek w oczach”, ciężko jej było otwierać powieki, zaczęła odczuwać ból, w związku z czym poinformowała o tym telefonicznie A. W., która podejrzewając, iż mogło dość u niej do zapalenia spojówek, zaleciła jej niezwłoczną wizytę u lekarza okulisty. Ponadto M. C. o niepożądanych konsekwencjach zabiegu makijażu permanentnego oczu poinformowała w późniejszym czasie J. H.

/dowód: zeznania świadka B. C. k. 104-104v, zeznania świadka J. H. k. 104v-105, zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania pozwanej A. W. k. 114v-115 w zw. z k. 76-77, zeznania świadka T. M. k. 115 /.

Po powrocie do domu M. C. w dalszym ciągu odczuwała ból oraz miała problemy z otwieraniem powiek, dodatkowo pojawił się światłowstręt, w związku z czym po poradzie z matką udała się do lekarza okulisty w L., który jednak odesłał ją na Izbę Przyjęć SPSK nr 1 w L. na ulicę (...), gdzie dopiero udzielona została jej pomoc medyczna, podane zostały środki przeciwbólowe oraz stwierdzono u niej nagromadzenie się barwnika w obrębie spojówki gałkowej i przyrąbkowego obu oczu. Lekarz okulista starał się też wypłukać z oczu M. C. nagromadzony barwnik, lecz nie przyniosło to rezultatów. Dalsze leczenie było kontynuowane w przychodni okulistycznej na ul. (...) w L., gdzie M. C. zgłosiła się następnego dnia. Tutaj też zostały jej założone soczewki opatrunkowe, zadaniem których było zmniejszenie dolegliwości bólowych, a następnie M. C. poddawała była wizytom kontrolnym

/dowód: zeznania świadka B. C. k. 104-104v, zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania świadka T. M. k. 115, informacja z izby przyjęć k. 12, zaświadczenia lekarskie k. 16, 17/.

Przez okres około 3-4 dni od zabiegu M. C. odczuwała światłowstręt i miała trudności z otwieraniem powiek obu oczu, co wiązało się z silnym bólem, utrzymującym się do półtorej tygodnia od zabiegu. Dodatkowo przez kilka dni po zabiegu utrzymywał się stan gorączkowy, a temperatura ciała wynosiła około 39 stopni, do czego doszła również opuchlizna twarzy i oczu. Przez ten czas M. C. nie wychodziła z domu i nie uczestniczyła w zajęciach na uczelni, na której studiowała zaocznie, a przy wykonywaniu codziennych czynności M. C. wymagała pomocy osób najbliższych

/dowód: zeznania świadka B. C. k. 104-104v, zeznania powódki M. C. k. 114-114v w zw. z k. 74v-76, zeznania świadka T. M. k. 115/.

Wykonany u M. C. zabieg w postaci makijażu permanentnego kresek górnych prawego i lewego oka doprowadził do nagromadzenia się sztucznego barwnika w spojówce gałkowej obu oczu, skutkując stanem zapalnym w mechanizmie uszkodzenia toksycznego (czyli zapalenia spojówek), który to stan ustąpił po leczeniu zachowawczym i nie zagrażał bezpośrednio ostrości widzenia żadnego z oczu. Stan ten nie był spowodowany mechanicznym uszkodzeniem rogówki bądź spojówki podczas wykonywania tego zabiegu. Zabieg ten nie spowodował również pogorszenia stwierdzonej u M. C. wady wzroku, ani też nie pozostawił żadnych trwałych następstw, u M. C. nie doszło również do uszkodzenia rogówki oczu

/dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu okulistyki J. P. (1) k. 133-135, 113v-114/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów prywatnych, których miarodajność i autentyczność nie była kwestionowana w toku procesu, stąd też stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy do poczynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych w mniejszej sprawie świadków w osobach J. H. (k. 104v-105), M. O. (k. 105-105v) E. J. (k. 104) oraz zeznania pozwanej A. W. (k. 114v-115 w zw. z k. 76-77), z których wynika, jak standardowo przebiega wykonywany przez A. W. zabieg makijażu permanentnego oczu oraz to, jakie informacje przekazuje ona klientom przed i podczas jego wykonywania. Zeznania te są nie tylko jasne oraz tworzą spójną całość, wzajemnie się uzupełniając, jak również znajdują odzwierciedlenie w całokształcie ujawnionego materiału dowodowego, a dodatkowo za ich miarodajnością przemawia okoliczność, iż są to świadkowie ci są niezainteresowani w toku postępowania korzystnym rozstrzygnięciem sprawy na rzecz jednej ze stron.

Sąd obdarzył też walorem wiarygodności zeznania świadków B. C. (k. 104-104v) i T. M. (k. 115), z których to zeznań wynika, iż w niedługim okresie po wyjściu z salonu kosmetycznego (...) Salon (...) w L. przy ul. (...) M. C. zaczęła odczuwać ból w obrębie okolicy oczu oraz przebiegu leczenia powódki, w tym intensywność i długość cierpień z tym związanych, które to zeznania są zgodne w tym zakresie z pozostałym materiałem zgromadzonym w niniejszej sprawie,

w tym z zeznaniami samej powódki M. C. (k. 114-114v w zw. z k. 74v-76). Z tych też względów brak jest jakichkolwiek podstaw do podważania ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń.

O ile jednak zeznania powódki M. C. zasługują na podzielenie w zakresie odczuwanych przez nią po zabiegu dolegliwości bólowych, jak też w zakresie okoliczności poprzedzających przystąpienie do zabiegu oraz jego przebiegu, to jednak nie można ich podzielić w takim zakresie, w jakim powódka twierdziła, że do wystąpienia u niej stanu zapalnego obu oczu i pogorszenia wady wzroku doszło z winy pozwanej. Twierdzenia te pozostają bowiem w sprzeczności z dowodem z opinii biegłego z zakresu okulistyki.

W wywołanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegły sądowy jednoznacznie stwierdził, że wada wzroku stwierdzona u powódki nie wiąże się w sposób przyczynowo skutkowy z wykonanym u niej zabiegiem makijażu permanentnego. Co więcej pomimo tego, że biegły sądowy wskazał, iż zabieg ten doprowadził do nagromadzenia się sztucznego barwnika w spojówce gałkowej obu oczu powódki, skutkując stanem zapalnym w mechanizmie uszkodzenia toksycznego, to podczas składania opinii ustnej jednoznacznie wykluczył aby spowodowane zostało to urazem mechanicznym spojówki bądź rogówki podczas wykonywania zabiegu. Jednocześnie biegły nie był w stanie podać przyczyny z powodu której doszło do nagromadzenia się sztucznego barwnika w spojówce gałkowej obu oczu powódki, które doprowadziło do stanu zapalnego, jak też nie był w stanie wypowiedzieć się, czy jest to normalne czy atypowe następstwo dla tego typu zabiegów, jak również nie był w stanie wypowiedzieć się, czy zabieg został wykonany przez pozwaną zgodnie z przyjętymi standardami, wskazując na brak swojej wiedzy i kompetencji w tym zakresie. Należy tylko nadmienić, że zagadnienia następstw zabiegu oraz związku przyczynowo skutkowego pomiędzy nim, a skutkami, należą do wiadomości specjalnych, którymi powódka nie dysponuje, zatem jej twierdzenia o istnieniu związku między zabiegiem, a powstałymi obrażeniami, nie mogły stanowić podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Nadmienić również należy, że – w ocenie Sądu – miarodajne są również zeznania powódki M. C. w takim zakresie, w jakim – w toku informacyjnego przesłuchania - podnosiła że przed wykonaniem zabiegu zapoznała się z treścią doręczonej jej „informacji dla klientki”, z którą się zapoznała i ją podpisała, z których to twierdzeń powódka wycofała się w toku przesłuchania jako strona wskazując, że nie zapoznała się z treścią „informacji dla klientki” bo jest tam dużo słów, a mało treści, jak to w ulotkach. Dodać tylko należy, iż powódka w racjonalny i logiczny sposób nie była w stanie wyjaśnić przyczyny zmiany twierdzeń w tym zakresie, ani też takiej próby nawet nie podjęła, to zaś – w ocenie Sądu – prowadzi do wniosku, że zgłaszane przez nią w toku przesłuchania jako strona twierdzenia miały na celu przedstawienie korzystnej dla powódki wersji przebiegu zdarzeń, w ramach której nie została poinformowana w rozmowie ustnej o ewentualnych powikłaniach za zabiegu. O powyższym świadczy również jeszcze jedna okoliczność, na istnienie której powoływała się powódka w toku przesłuchania jako strona. Powódka w toku zeznania jako strona podnosiła, że w trakcie wykonywania zabiegu zgłaszała pozwanej, iż ją piecze, podczas na wystąpienie tego rodzaju okoliczności nie powoływała się w toku informacyjnego przesłuchania, twierdząc jedynie że zgłaszała uczucie szczypania, które to uczucie występuje przy zastosowaniu maści znieczulającej. W ocenie Sądu, powoływanie się przez powódkę na nowe okoliczności w toku przesłuchania jako strona, w sytuacji gdy na ich wystąpienie pokrzywdzona nie powoływała się w ramach informacyjnego przesłuchania miało na celu dostosowanie przedstawianej przez nią wersji do wyników postępowania dowodowego i przedstawienia przebiegu zdarzeń w jak najbardziej korzystnej dla siebie wersji.

Za w pełni miarodajny należało uznać dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki w osobie J. P. (2) (k. 133-135, 113v-114). Opinia ta jawi się jako spójna, logiczna, a ponadto sporządzona została przez osobę będącą ekspertem w swojej dziedzinie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy specjalistycznej i w oparciu o obowiązujące przepisy, a wnioski z niej płynące nie zostały skutecznie zakwestionowane w toku procesu przez żadną ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo M. C. przeciwko A. W. jako nie udowodnione co do zasady, nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu, zarówno co do żądania zapłaty zadośćuczynienia, jak i ustalenia odpowiedzialności pozwanej za mogące wystąpić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 13 listopada 2013 roku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że – zgodnie z żądaniem pozwu – strona powodowa odpowiedzialność pozwanej A. W. wywodziła z czynu niedozwolonego, a która to odpowiedzialność opiera się na zasadzie winy, tj. art. 415 k.c., nie zaś jak twierdził pełnomocnik powódki na zasadzie ryzyka (por. treść pisma powódki z dnia 23 lipca 2014 roku – k. 82). Żaden bowiem przepis prawa nie wprowadza odpowiedzialności przedsiębiorcy prowadzącego zakład kosmetyczny na zasadzie ryzyka, nawet w stosunku do konsumentów. Nie można bowiem, przede wszystkim w żadnym wypadku uznać, aby zakład taki był wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.). Nie jest to również przedsiębiorstwo lub zakład wytwarzających środki wybuchowe albo posługujący się takimi środkami – art. 435 § 1 i 2 k.c. Wreszcie w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją uregulowaną w art. 436§1 zdanie 1 k.c. Nie mamy tu również do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie słuszności, uregulowaną w art. 417² k.c.

Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie, jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006).

Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00).

Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą rozumieć należy naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy to jest winę umyślną i nieumyślną. O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub, co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. O ile jednak pojęcie winy jest jednakowe, zarówno jeśli chodzi o odpowiedzialność deliktową, jak i kontraktową, o tyle różnice dotyczą zakresu odpowiedzialności. Podkreślić należy, że w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006).

Pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody. Wreszcie sprawcy szkody należy postawić zarzut nagannego zachowania, a więc musi zaistnieć po jego stronie wina w znaczeniu subiektywnym.

W razie sporu, co do zasadności czy wysokości świadczenia, to wierzyciela obciąża dowód istnienia wierzytelności. W konsekwencji, w przypadku odpowiedzialności z czynu niedozwolonego, to wierzyciela obciąża ciężar udowodnienia w/w przesłanek odpowiedzialności. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej A. W. za skutki zdarzenia z dnia 13 listopada 2013 roku koniecznym było wykazanie, że ponosi ona przewidzianą art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c., odpowiedzialność odszkodowawczą deliktową za zdarzenie powodujące szkodę u powódki. Zaistnienie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynów niedozwolonych warunkują - jak już wyżej była mowa - trzy podstawowe przesłanki:

- bezprawne zachowanie (działanie lub zaniechanie),

- szkodę (i jej wysokość),

- związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem a powstaniem szkody, których wykazanie zgodnie z art. 6 k.c. ciężarem dowodu, obciąża powódkę.

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała wszystkich przesłanek warunkujących powstanie odpowiedzialności pozwanej, za skutki zdarzenia z dnia 13 listopada 2013 roku. O ile niewątpliwie po stronie powódki wystąpiła szkoda rozumiana jako uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia, albowiem powódka na skutek zabiegu makijażu permanentnego doznała stanu zapalnego obu oczu, co spowodowało konieczność kilkutygodniowego leczenia, o tyle nie zostało wykazane zawinione, bezprawne zachowanie pozwanej A. W. rozumiane jako zaniechanie ciążących na niej obowiązków, a w konsekwencji jakikolwiek związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem, a powstaniem szkody u powódki.

O winie pozwanej można by mówić wtedy, gdyby jej zachowanie przy wykonywaniu zabiegu makijażu permanentnego oczu odbiegało na niekorzyść od przyjętego, abstrakcyjnego wzorca postępowania osób wykonujących tego typu zabiegi. Wzorzec ten jest zaś budowany według obiektywnych kryteriów takiego poziomu fachowości, poniżej którego postępowanie danej osoby należy oceniać negatywnie. Właściwy poziom fachowości wyznaczają zaś kwalifikacje, posiadane doświadczenie ogólne i przy wykonywaniu określonych zabiegów kosmetycznych. O zawinieniu osoby wykonującej zabiegi kosmetyczne, w tym makijażu permanentnego oczu może zdecydować nie tylko zarzucenie jej braku wystarczającej wiedzy i umiejętności praktycznych, odpowiadających aprobowanemu wzorcowi należytej staranności, ale także niezręczność i nieuwaga przeprowadzanego zabiegu, jeśli oceniając obiektywnie nie powinny one wystąpić w konkretnych okolicznościach. Chodzi tu o wysoki poziom przeciętnej staranności osoby wykonującej tego typu zabiegi jako staranności zawodowej w zakresie kosmetologii (art. 355 § 2 k.c.) i według tej przeciętnej ocenianie konkretnego zachowania. Do obowiązków kosmetyczki należy więc podjęcie takiego sposobu postępowania, które gwarantować powinno, przy zachowaniu aktualnego stanu wiedzy i zasad staranności, przewidywany efekt, a przede wszystkim nienarazanie klienta na uszczerbek na zdrowiu.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, że w sprawach o niedołożenie należytej staranności przez osobę wykonującą zabieg kosmetyczny, w taka powinność na niej spoczywa (art. 355§1 i § 2 k.c.), sąd dla ustalenia winy korzysta z wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłych. Taki też dowód w niniejszej sprawie – na wniosek powódki – został zarządzony, który jednak z uwagi na brak wiedzy i kompetencji biegłego z zakresu okulistyki, nie przyniósł odpowiedzi na pytanie, naruszenia jakich standardów i staranności wymaganej przy tego typu zabiegach kosmetycznych dopuściła się pozwana i czy w ogóle się tych zaniedbań dopuściła, a tym samym nie przyniosła odpowiedzi na pytanie, czy zapalenie spojówek, jakie wystąpiło u powódki było następstwem zaniedbań pozwanej.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki w sposób jednoznaczny wynika natomiast, że stwierdzona u powódki podczas badania sądowo – okulistycznego wada wzroku nie wiąże się w sposób przyczynowo-skutkowy z

wykonanym u niej zabiegiem makijażu permanentnego. Biegły sądowy wskazał, iż zabieg ten doprowadził wprawdzie do nagromadzenia się sztucznego barwnika w spojówce gałkowej obu oczu powódki, skutkując stanem zapalnym w mechanizmie uszkodzenia toksycznego tzw. zapaleniem spojówek oka, to jednocześnie wykluczył aby spowodowane zostało to mechanicznym urazem spojówki podczas wykonywania zabiegu poprzez np. zakłucie. Biegły wykluczył również, aby w przypadku powódki doszło do uszkodzenia rogówki wyjaśniając, że gdyby doszło do takiego rodzaju uszkodzenia pociągnęłoby to za sobą trwale następstwa, dolegliwości utrzymywałyby się znacznie dłużej, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, należy mieć również na uwadze to, że pozwana – w toku procesu wykazała - iż posiada niezbędne szkolenia i certyfikaty potwierdzające jej uprawnienia do wykonywania makijażu permanentnego z wykorzystaniem barwników i urządzeń firmy (...), które wykonuje od około 2008 roku, zaś do wykonania zabiegu używa certyfikowanych barwników (...) firmy (...), które z kolei posiadają niezbędne atesty i zostały dopuszczone do obrotu na terenie Unii Europejskiej, w tym Polski oraz urządzenia tej samej firmy (...), co zostało przez nią potwierdzone za pomocą przedłożonych dokumentów, które nie zostały przez pełnomocnika powódki zakwestionowane poprzez ich zweryfikowanie odwołaniem się do opinii biegłych posiadających wiadomości specjalne w tym przedmiocie.

Nie można w końcu podzielić stanowiska powódki, że ujęte w dokumencie „informacje dla klientki” pouczenia o możliwych powikłaniach zabiegu makijażu permanentnego stanowią klauzule niedozwolone. Jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, powódka miała świadomość i wiedzę co do tego, że zabieg makijażu permanentnego może wywołać zapalenie spojówek. Wiedzę tę miała zarówno z „informacji dla klientki”, jak też z wpisów internetowych, wskazujących na tego rodzaju powikłania przy zabiegu makijażu permanentnego w okolicach oczu.

Tym samym - w ocenie Sądu - powódka mając w/w wiedzę i świadomość oraz decydując się na przedmiotowy zabieg kosmetyczny, wzięła na siebie ryzyko zwykłych powikłań mogących wystąpić po tym zabiegu, oczywiście przy założeniu, że nie zostały one spowodowane z winy, najłżejszej choćby osoby wykonującej zabieg, co w przedmiotowej sprawie – a co wymaga jeszcze raz podkreślenia - nie zostało jednak wykazane. Nie ulega wątpliwości, że zgoda powódki na przeprowadzenie inwazyjnego zabiegu nie oznaczała oczywiście wyrażenia akceptacji dla naruszenia jej dóbr w wyniku komplikacji i szkód, ale pod warunkiem że te spowodowane by były wadliwym zachowaniem pozwanej.

W niniejszej sprawie M. C. nie zdołała wykazać jednak, aby pozwana podczas wykonywania zabiegu makijażu permanentnego dopuściła się jakichkolwiek nieprawidłowości, skutkujących powstaniem u niej stanu zapalnego obu oczu, a tym samym aby powikłanie to nie było zwykłym powikłaniem, i zostało spowodowane z winy, choćby najłżejszej po stronie A. W.. Należy bowiem zauważyć, że art. 415 k.c. nie przewiduje odpowiedzialności za sam skutek, jak to ma miejsce w przypadku odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka lub słuszności. Odpowiedzialność deliktową uzasadnia bowiem jedynie taki czyn, który od strony przedmiotowej ma charakter bezprawny, zaś od strony podmiotowej zawiniony. Tym samym nie można przypisać pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej za każde powikłanie, które występuje po przeprowadzonym przez nią zabiegu kosmetycznym, gdyż wiązałoby się to z jej odpowiedzialnością absolutną, a jedynie za takie powikłanie, które powstało na skutek winy pozwanej, choćby w stopniu najmniejszym.

W tym miejscu należy bowiem jeszcze raz podkreślić, iż w wywołanej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegły sądowy wykluczył, aby u powódki w trakcie wykonywania przez pozwaną zabiegu makijażu permanentnego oczu doszło do mechanicznego uszkodzenia spojówki, w wyniku którego mogłaby ona doznać stanu zapalnego obu oczu, wskazując jednocześnie, iż ocena czy zabieg został wykonany zgodnie z zasadami sztuki wykracza poza jego kompetencje, jak również nie posiada on wiedzy czy tego typu powikłania są typowe czy atypowe. W tych okolicznościach w celu ewentualnej oceny prawidłowości wykonanego u M. C. przez pozwaną zabiegu makijażu permanentnego oraz oceny czy powikłania, które u niej wystąpiły są typowe czy atypowe dla tego typu zabiegów oraz ewentualnej ich przyczyny, konieczne było skorzystanie z wiadomości specjalnych biegłego sądowego z zakresu kosmetologii, co jednak nie nastąpiło.

Z tych też względów żądanie pozwu skierowane przeciwko A. W. podlegało oddaleniu zarówno w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł, jak też żądania ustalenia w trybie art. 189 k.c. odpowiedzialności pozwanej za mogące wystąpić w przyszłości skutki zdarzenia z dnia 13 listopada 2013 roku.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu uzasadnione jest normą art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powódkę jako stronę przegrywającą sprawę obciąża obowiązek zwrotu na rzecz pozwanej kosztów procesu w łącznej wysokości 2.417 zł.

Na koszty procesu należne pozwanej składają się: koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 2.400 zł (§ 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zmianami) oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z tych wszystkich względów oraz ma mocy powołanych wyżej przepisów Sąd Rejonowy orzekł jak w części dyspozytywnej orzeczenia.